

Ginter Dzierżon

Miejsce pochodzenia dziecka w kanonicznym porządku prawnym

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 53/1-2, 9-19

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. GINTER DZIERŻON

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

MIEJSCE POCHODZENIA DZIECKA W KANONICZNYM PORZĄDKU PRAWNYM

Treść: Wstęp. – 1. Prawny charakter *miejsca pochodzenia dziecka*. – 2. Przepisy zawarte w Kodeksie z 1917 r. – 3. *Ratio legis* kan. 101 §§ 1-2 KPK. – 4. Przepisy zawarte w Kodeksie z 1983 r. – 4.1. Sytuacja zwyczajna (kan. 101 § 1 KPK). – 4.2. Sytuacja nadzwyczajna (kan. 101 § 2 KPK). – Zakończenie.

Wstęp

W pierwszej Księdze Kodeksu z 1983 r. zatytułowanej *Normy ogólne* zostało skodyfikowanych szereg dyspozycji odnoszących się do pozycji osoby fizycznej w systemie (kann. 96-112 KPK). W tym obszarze znalazły się również ustalenia dotyczące miejsca zamieszkania dziecka (kan. 101 §§ 1-2 KPK). Problematyka związana z tą kategorią stanie się zasadniczym przedmiotem zainteresowania w tym opracowaniu.

1. Prawny charakter miejsca pochodzenia dziecka

Kanoniści zastanawiając się nad pojęciem *miejsce pochodzenia dziecka* funkcjonującym w kan. 101 §§ 1-2 KPK zwracają uwagę, iż termin ten jest typowym terminem prawnym. Nawiązując do tego wątku R. Sobański stwierdził «*Miejsce pochodzenia*» to pojęcie prawne mające – jako kryterium ogólne – wskazać pewien punkt odniesienia bardziej stabilny, niż miejsce urodzenia¹. Podobnie J. García Martín skonstatował, iż miejsce pochodzenia dziecka nie jest tym, w którym ono narodziło się, lecz tym, w którym powinno się ono narodzić według prawa². Innymi słowy, w kanonicznym porządku prawnym miej-

¹ Por. R. S o b a ń s k i, *Komentarz do kan. 101 KPK*, w: J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 1, Poznań 2003, s. 171.

² Por. J. G a r c í a M a r t í n, *Le norme generali del Codex Iuris Canonici*, Roma 1999, s. 352. Autor ten stwierdził: „In senso giuridico, luogo di origine di una persona, del figlio o anche del neofita, per principio, non è quello dove si è nato, ma quel-

sce to jest określone przez prawo³. Na marginesie należy dodać, iż po raz pierwszy takie ujęcie w sposób wyraźny pojawiło się w Konstytucji *Speculatores*, opublikowanej przez papieża Innocentego XII w dniu 4.11.1694 r.⁴.

Wracając do przerwanej wątku należy podkreślić, iż nie w każdym przypadku miejsce pochodzenia dziecka musi być tożsamy z miejscem urodzenia. Takie zróżnicowanie terminologiczne występuje też w obowiązującym Kodeksie. Dla przykładu, o miejscu urodzenia traktuje m.in. w kan. 877 § 1 KPK; o miejscu pochodzenia, jak już wiadomo, mówi Ustawodawca w kan. 101 §§ 1-2 KPK⁵.

Wprowadzenie przez Prawodawcę kategorii *miejsce pochodzenia* wynika przede wszystkim z faktu, iż dziecko z chwilą narodzenia jest zależne od swoich rodziców. Z natury rzeczy, otrzymuje ono zatem nie tylko fizyczne pochodzenie, lecz również pochodzenie prawne⁶. Zazwyczaj miejsce urodzenia oraz miejsce pochodzenia dziecka są zbieżne. W wielu wypadkach tak jednak nie jest. Taki stan faktyczny może wynikać z różnych czynników. W tym kontekście w literaturze przytacza się warunki sanitarne, podróże itp.⁷.

Trafnie zauważył J. García Martín, iż jurydyczna kategoria miejsca pochodzenia jest ściśle związana z kondycją prawną osób, które nie są odpowiedzialne za podejmowane akty w porządku kanonicznym, a także nie wykonują one swoich uprawnień osobiście, lecz przez swoich rodziców lub opiekunów. Zastanawiając się następnie nad rozwiązaniami systemowymi kanonista ten uwydatnił ścisłą współzależność zachodzącą pomiędzy dyspozycją kan. 101 KPK oraz kan. 98

lo dove doveva nascere secondo diritto”; F. P o t o t s c h n i g, *Rechtspersönlichkeit rechtserhebliches Geschehen*, w: Hanbuch des katolischen Kirchenrecht, pod red. J. Listl, H. Müller, H. Schmitz, Regensburg 1983, s. 117.

³ G a r c í a M a r t í n, dz. cyt., s. 353.

⁴ P o r. I n n o c e n t i u s XII, *Constitutio Speculatores* - 4.11.1694, CIC Fontes, t. 1, s. 504.

⁵ P o r. H. P r e e, *Allgemeine Normen*, w: Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici, t. 1, Essen 1985, ad 101, n. 2.

⁶ P o r. M. W a l s e r, *Die Bedeutung des Wohnsitzes in kanonischen Recht; eine Untersuchung zu cc. 100-107 CIC*, St. Ottilien 1993, s. 117: „Weil das Kind zum Zeitpunkt der Geburt völlig von seinen Eltern abhängt, erhält es von ihnen nur die physische Abstammung, sondern auch den rechtlichen Herkunftsort”.

⁷ G a r c í a M a r t í n, dz. cyt., s. 353.

§ 2 KPK, ujmującym kwestię uprawnień osoby małoletniej w kanonicznym porządku prawnym⁸.

2. Przepisy zawarte w Kodeksie z 1917 r.

W Kodeksie z 1917 r. zasadnicze reguły dotyczące miejsca pochodzenia dziecka zostały ujęte w kan. 90 §§ 1-2 KPK. Otóż w paragrafie pierwszym tej regulacji Ustawodawca stanowiąc, iż miejscem pochodzenia dziecka, w tym również neofity, jest miejsce w którym ojciec dziecka w chwili jego urodzenia posiadał stałe miejsce zamieszkania lub w wypadku jego braku – tymczasowe miejsce zamieszkania; w przypadku dzieci nieślubnych lub pogrobowych o pochodzeniu decydowało miejsce zamieszkania matki.

Z kolei w paragrafie drugim tego kanonu zostały zawarte ustalenia co do miejsca pochodzenia dzieci tułaczy, a także dzieci podrzuconych, tzw. podrzutek. W myśl tej regulacji, miejscem pochodzenia tych pierwszych było miejsce urodzenia; miejscem zaś pochodzenia dzieci podrzuconych było miejsce ich znalezienia.

Kanoniści analizujący rozwiązania systemowe tej kodyfikacji trafnie zauważają, iż ta kategoria prawna funkcjonująca w ówczesnym prawie osobowym znajdowała znikomą aplikację w innych obszarach Kodeksu z 1917 r.⁹

Otóż jurydyczne pojęcie *miejsce pochodzenia* znalazło się jedynie w dwóch normach, jakimi były: kann. 544 § 2, 956 KPK. Zgodnie z kan. 544 § 2 KPK, kandydaci do zakonów męskich byli m.in. zobowiązani do przedstawienia świadectwa informacyjnego (*littere testimoniales*) wydanego przez ordynariusza miejsca pochodzenia¹⁰. Z kolei w kan. 956 KPK postanowiono, iż biskupem właściwym do udzielenia święceń duchowieństwu świeckiemu jest biskup diecezji, w której kandydat posiadał zamieszkanie oraz pochodzenie, bądź też jedynie zamieszkanie bez pochodzenia¹¹.

⁸ Tamże.

⁹ Por. A. F u e n m a y o r, *Comentario al can.101*, w: *Comentario exegético al Código de Derecho Canónico*, pod red. A. Marzoa, J. Miras, R. Rodríguez-Ocaña, t. 1, Pamplona 1996, s. 731.

¹⁰ Por. F. B ą c z k o w i c z, F. B a r o n, W. S t a w i n o g a, *Prawo kanoniczne*, t. 1, Opole 1958, s. 680.

¹¹ Por. F. B ą c z k o w i c z, F. B a r o n, W. S t a w i n o g a, *Prawo kanoniczne*, t. 2, Opole 1958, s. 81.

3. *Ratio legis* kan. 101 §§ 1-2 KPK

W obowiązującym Kodeksie kwestia miejsca pochodzenia dziecka została skodyfikowana wyłącznie w kan. 101 §§ 1-2 KPK. Przy czym należy zauważyć, iż podczas prac nad rewizją Kodeksu z 1917 r. postulowano zniesienie regulacji dotyczących tej kwestii. Ostatecznie jednak zmieniono te zamiary twierdząc, iż w nowym zbiorze powinna znaleźć się regulacja ujmująca sprawę miejsca pochodzenia dziecka, ponieważ w nowej kodyfikacji zamierzano również pozostawić kategorii tymczasowego miejsca zamieszkania oraz prawne pojęcie podróznego¹². Ponadto utrzymywano, iż termin *miсце pochodzenia* stanie się również użyteczny w przypadku precyzacji innych pojęć, takich jak: ordynariusz własny, czy też proboszcz własny¹³.

We współczesnej doktrynie opinie kanonistów co do zasadności kodyfikacji tej kategorii są podzielone. Według W. Aymansa oraz K. Mörsdrofa, kanon znajdujący się w Kodeksie Jana Pawła II z 1983 r. jest bez większego znaczenia. W przekonaniu tych niemieckich kanonistów, świadczy m.in. o tym fakt uchylecia przez Prawodawcę kann. 544 § 2, 956 KPK z 1917 r. Twierdzą oni, iż w tym wypadku bardziej sensownym byłoby przejęcie zasad z prawa cywilnego co do miejsca pochodzenia osoby, a także powiązanie tej jurydycznej kategorii z faktem udzielenia chrztu, gdyż jak trafnie zauważają, osoba w porządku kanonicznym nabywa osobowość nie przez naturalne narodzenie, lecz poprzez przyjęcia chrztu¹⁴.

Większość natomiast kanonistów stoi na stanowisku, iż istnieją pewne racje sugerujące utrzymanie dyspozycji co do miejsca pochodzenia dziecka. Według A. Fuenmayora, zasady zawarte w kan. 101 §§ 1-2 KPK mogą być przydatne zarówno w pozakodeksowym prawie

¹² Por. *Communicationes* 12 (1980), s. 65. Szerzej na ten temat zob. *García Martín*, dz. cyt., s. 352.

¹³ *Communicationes* 6 (1974), s. 95. Zob. także *García Martín*, dz. cyt., s. 353.

¹⁴ Por. *W. Aymans, K. Mörsdrof, Kanonisches Recht*, t. 1, Padeborn – München – Wien – Zürich 1991, s. 303-304. Czytamy tutaj: „Das ganze Regelung über den Herkunftsort hat keinen besonderen Wert. Schon nach dem Recht des CIC/1917 hat es nur zwei Bezugsstellen in Gesetzbuch gegeben (cann. 544, 956). Die entsprechenden Bezugnahmen sind in CIC/1983 entfallen. Da das kanonische Personsein nicht durch natürliche Abstammung, sondern den Empfang der Taufe begründet wird, wäre es sinnvoller, gewesen, die Geburtsort nach weltlichen Recht bestimmt sein zulassen und allenfalls den Herkunftsort von der Taufe her zu definieren”.

powszechnym, jak i w prawie partykularnym. Hipotetycznie bowiem, w rozwiązaniach legislacyjnych nie można wykluczyć ustaleń związanych z miejscem pochodzenia osoby. Ten hiszpański kanonista twierdzi, iż w statutach, fundacjach, testamentach mogą znaleźć się klauzule w których pochodzenie wiernego z danego terenu może być ujęte jako warunek wymagany do ważności aktu¹⁵. Nawiązując do tego wątku L. Sabbarese skonstatował, iż w prawie partykularnym takie dyspozycje mogą być związane np. z nominacją biskupów autochtonów¹⁶.

Wydaje się, iż występująca we współczesnej doktrynie rozbieżność opinii w przedmiocie sensowności funkcjonowania w obowiązującej kodyfikacji kategorii miejsca pochodzenia dziecka jest zupełnie zasadna. W nowym Kodeksie bowiem dyspozycje ujęte w kan. 101 §§ 1-2 KPK jedynie pośrednio znajdują aplikację w 857 § 2 KPK. Otóż w kanonie tym zostały zawarte dwie zasady, mianowicie: 1) reguła, zgodnie z którą dorosły powinien przyjąć chrzest we własnym kościele parafialnym¹⁷; 2) dyspozycja, w myśl której dziecko winno być ochrzczone w kościele parafialnym jego rodziców. Komentując ten przepis M. Walser stwierdził, iż kościół parafialny rodziców jest miejscem pochodzenia dziecka, ponieważ istnieje ścisły związek pomiędzy zamieszkaniem rodziców a miejscem pochodzenia ich potomstwa¹⁸.

4. Przepisy zawarte w Kodeksie z 1983 r.

Jak już zasygnalizowano, w Kodeksie Jana Pawła II z 1983 r. znalazła się wyłącznie jedna regulacja dotycząca miejsca pochodzenia dziecka. Otóż w kan. 101 §§ 1-2 KPK Ustawodawca postanowił: *Miejscem pochodzenia dziecka, także neofity, jest to, w którym rodzice w chwili jego urodzenia posiadali stałe miejsce zamieszkania – w jego braku – tymczasowe; lub matka, jeżeli rodzice nie mieli tego samego stałego lub tymczasowego zamieszkania* (§ 1).

¹⁵ F u e n m a y o r, *Comentario al can.101*, dz. cyt., s. 733.

¹⁶ P o r. L. S a b b a r e s e, *Girovaghi, migranti, forestieri e naviganti nella legislazione ecclesiastica*, Roma 2006, s. 41.

¹⁷ P r e e, dz. cyt., ad 101, n. 8.

¹⁸ W a l s e r, dz. cyt., s. 121: „Ein Kind in der eigenem Pfarikirche seiner Eltern getauft werden. Die eigene Pfarikirche seiner Eltern ist die Kirche des Herkunftortes des Kindes, weil der Wohnsitz der Eltern der Herkunftsort des Kindes ist”.

Jeżeli chodzi o dziecko tułaczy, to miejscem pochodzenia jest samo miejsce narodzenia; jeśli zaś o porzucone, to miejsce w którym zostało znalezione (§ 2).

Z treści przytoczonego kanonu wynika, iż Prawodawca ustosunkował się w nim do dwóch sytuacji, tzn. sytuacji zwyczajnej (kan. 101 § 1 KPK) oraz sytuacji nadzwyczajnej (kan. 101 § 2 KPK).

4.1. Sytuacja zwyczajna (kan. 101 § 1 KPK)

Z brzmienia kan. 101 § 1 KPK wynika, iż o miejscu pochodzenia dziecka, w tym także neofity, decyduje w głównej mierze miejsce zamieszkania jego rodziców.

Poddając szczegółowej analizie treść dyspozycji tej normy najpierw należałoby wyjaśnić kluczowe terminy normatywne tego kanonu, mianowicie: pojęcia *dziecko* oraz *neofita*.

W doktrynie w zasadzie nie występują trudności związane z desygnatem pojęcia *dziecko*. Należy je bowiem rozumieć zgodnie z założeniami zawartymi w kan. 97 § 2 KPK. Idzie zatem o osobę, która nie ukończyła siódmego roku życia. Wśród kanonistów jednak powstają wątpliwości co do znaczenia terminu *neofita*, ponieważ ustalenia zawarte w kan. 101 § 1 KPK dotyczą także dorosłych, którzy wyszli z wieku dzieciństwa, przyjmując chrzest. W tym kontekście autorzy zastanawiają się więc, czy w tym wypadku wiek dorosły należy pojmować według kan. 97 § 1 KPK, czy też według kan. 852 § 1 KPK w którym postanowiono, że przepisy zawarte w kanonach o chrzcie dorosłych należy aplikować do wszystkich, którzy po wyjściu z wieku dzieciństwa osiągnęli używanie rozumu. Zgodnie z utrwaloną tradycją kanonistyczną, w tym przypadku idzie o osoby pełnoletnie¹⁹. Kanoniści opowiadający się za takim sposobem interpretacji wskazują, iż taka wykładnia pojawiła się już w ustawie *De synodo dioecesano* opublikowanej przez papieża Benedykta XIV²⁰.

Należy jednocześnie dodać, iż komentatorzy kan. 101 § 1 KPK zastanawiają się także nad znaczeniem terminu *rodzice*. W zasadzie są oni zgodni co do tego, iż w tym wypadku idzie o rodziców naturalnych, niezależnie od tego czy żyją oni w ważnym prawnie małżeństwie,

¹⁹ P r e e, dz. cyt., ad 101, n. 4; S o b a ń s k i, *Komentarz do kan. 101 KPK*, dz. cyt., s. 171.

²⁰ Por. G. M i c h i e l s, *Principia generalia de personis in Ecclesia*, Parisiis – Tornaci Romae 1955, s. 96.

czy też w związku nielegalnym, jakim jest na przykład konkubinaty²¹. Obecnie więc, nie bierze się pod uwagę faktu, czy dziecko to pochodzi z legalnego związku, czy też jest ono dzieckiem nieślubnym²². Przypomnijmy, zasady zawarte w Kodeksie z 1917 r. uwydatniały różnicowanie zachodzące pomiędzy dziećmi zrodzonymi z legalnego małżeństwa oraz dziećmi urodzonymi z nielegalnego związku. Co więcej, w tej kodyfikacji Prawodawca odniósł się także do sprawy pogrobowców, to znaczy, dzieci urodzonych po śmierci rodziców²³.

Wracając do przerwanej wątku należy stwierdzić, iż z treści kan. 101 § 1 KPK także wynika, iż na prawną pozycję dziecka nie ma wpływu adopcja, dokonana nawet przed jego chrztem²⁴. Za takim ujęciem przemawia fakt, iż punktem odniesienia w tej regulacji jest urodzenie naturalne dziecka, nie zaś narodzenie prawne²⁵.

We współczesnej kanonistyce rozważa się również problem statusu dziecka, w przypadku gdyby rodzice byli niekatolikami. Otóż jest rzeczą wiadomą, iż nie podlegają oni jurysdykcji Prawodawcy kościelnego (kan. 11 KPK). Według komentatorów, w tym wypadku o miejscu jego pochodzenia decydowałyby rozwiązania przyjęte w systemie prawa cywilnego²⁶. Zdaniem R. Sobańskiego, ustaleniami funkcjonującymi w prawie cywilnym należałoby także posiłkować się w sytuacji, gdy rodzice żyliby na terytorium nieobjętym jurysdykcją kościelną²⁷.

M. Walser w swej monografii *Die Bedeutung des Wohnsitzes in kanonischen Recht; eine Untersuchung zu cc. 100-107 CIC* poddał analizie jeszcze jeden osobliwy przypadek, nie ujęty w Kodeksie. Otóż wskazał on, iż nie można wykluczyć specyficznych uwarunkowań mających

²¹ S o b a ń s k i, *Komentarz do kan. 101 KPK*, dz. cyt., s. 171.

²² F u e n m a y o r, *Comentario al can. 101*, dz. cyt., s. 732; S o b a ń s k i, *Komentarz do kan. 101 KPK*, dz. cyt., s. 171.

²³ P o r. F. U r r u t i a, *De normis generalibus. Adnotiones in Codicem: Liber I*, Romae 1983, s. 63.

²⁴ A y m a n s, M ö r s d r o f, dz. cyt., s. 303; P r e e, dz. cyt., ad 101, n. 5. Autor ten stwierdził: „Wird ein Kind adoptiert, so hat dies auf die Bestimmung des kirchenrechtlichen Herkunftsortes keinen Einfluß, gleichgültig, ob das Kind unmittelbar nach der Geburt und noch vor der Taufe oder nach der Taufe adoptiert worden”; S o b a ń s k i, *Komentarz do kan. 101 KPK*, dz. cyt., s. 171.

²⁵ W a l s e r, dz. cyt., s. 118.

²⁶ P r e e, dz. cyt., ad 101, n. 5; S o b a ń s k i, *Komentarz do kan. 101 KPK*, dz. cyt., s. 171.

²⁷ S o b a ń s k i, *Komentarz do kan. 101 KPK*, dz. cyt., s. 171.

miejsce na misjach, że w jakimś kraju nie istniałby obowiązek mel-dunkowy. W konsekwencji więc, mogłoby dojść do sytuacji, w której ochrzczony dorosły nie wiedziałby gdzie mieszkali jego rodzice w chwili jego urodzenia. W doktrynie przedkodeksowej utrzymywano, iż w tym wypadku miejscem pochodzenia wiernego byłoby miejsce jego chrztu. Doktryna w tej materii jednak ewoluowała. Stąd też obecnie za G. Michielem przyjmuje się, że tym miejscem jest miejsce pierwszego pobytu rodziców, jeśli co do tego faktu istniałaby moralna pewność²⁸.

Należy jednocześnie dodać, iż w analizowanej regulacji Ustawodawca zajął też stanowisko względem jednej szczególnej hipotezy, mianowicie, sytuacji, w której rodzice nie mieliby wspólnego zarówno stałego, jak i tymczasowego miejsca zamieszkania. Otóż w takim przypadku o pochodzeniu dziecka decyduje miejsce zamieszkania matki. Zdaniem M. Walsera, tę regułę można byłoby również aplikować do sytuacji, w której dziecko narodziłoby się po śmierci ojca²⁹.

Mając wciąż na uwadze przytoczoną prawną hipotezę, w której o pochodzeniu potomstwa decyduje miejsce zamieszkania matki, należałoby jeszcze zastanowić się nad statusem dziecka narodzonego z matki niezamężnej. Ewentualność taka nie została ujęta w analizowanym kan. 101 § 1 KPK. Stąd też spotykamy się z typową luką prawną. Otóż tę kwestię rozważył J. García Martín w swym *Komentarzu*. Twierdzi on, iż w takim przypadku należałoby nawiązać do dyspozycji kan. 877 § 2 KPK, regulującego sprawę zapisu dziecka ochrzczonego w księdze chrztu³⁰. Biorąc pod uwagę treść tej normy, w jego przekonaniu, należałoby więc rozróżnić pomiędzy dwiema ewentualnościami, tzn. 1) przypadkiem, gdy fakt macierzyństwa jest publicznie znany, bądź też matka prosi o uznanie tego faktu na piśmie lub w obecności dwóch świadków oraz 2) sytuację, w której fakt ten jest nieznan.

W pierwszym wypadku o miejscu pochodzenia dziecka decydowałoby miejsce zamieszkania matki; w drugim natomiast należałoby dziecko potraktować jak dziecko porzucone, oceniając jego status według kryteriów przyjętych w kan. 101 § 2 KPK.

²⁸ Michiels, dz. cyt., s. 106; Walser, dz. cyt., s. 118.

²⁹ Walser, dz. cyt., s. 119.

³⁰ García Martín, dz. cyt., s. 353-354.

W literaturze kanonistycznej w kontekście zamysłu nad kan. 101 § 1 KPK niektórzy autorzy rozpatrzyli jeszcze jeden szczególnie przypadek związany z ingerencją medyczną w proces narodzin dziecka.

Otóż poddaje się analizie sprawę ciąży kobiety, tzw. surogatki, w organizm której wszczepiono zarodek, którego naturalnymi rodzicami są inne osoby. Nietrudno zatem zauważyć, iż w takich okolicznościach pojawia się rozbieżność pomiędzy matką biologiczną oraz matką fizjologiczną. Według H. Pree'a, w tym wypadku o miejscu pochodzenia dziecka decydowałyby miejsce zamieszkania matki fizjologicznej³¹.

Kontynuując ten wywód należałoby podjąć jeszcze jeden wątek związany z możliwością posiadania przez osobę w systemie więcej miejsc zamieszkania³². W następstwie czego, dziecko może również posiadać kilka miejsc pochodzenia³³. Na marginesie należy dodać, iż odosobniony pogląd w tej materii wygłosił G. Michiels. W jego przekonaniu, z natury rzeczy, dziecko w kanonicznym porządku prawnym powinno posiadać wyłącznie jedno miejsce pochodzenia. Popierając tę tezę powołał się on na doktrynę przedkodeksową w tej materii powstałą po promulgacji Konstytucji papieża Innocentego XII *Speculatores*³⁴.

Konkludując ten passus należy stwierdzić, iż w Kodeksie z 1983 r. przyjęto odmienne kryteria związane z ustaleniem miejsca pochodzenia dziecka w porównaniu do tych, które funkcjonowały w poprzedniej kodyfikacji (kan. 90 § 1 KPK z 1917 r.). Obecnie bowiem generalnym punktem odniesienia jest miejsce zamieszkania rodziców; pod rządami jednak Kodeksu pio – benedyktyńskiego, kryteriami zasadniczymi były miejsca zamieszkania ojca, bądź matki.

4.2. Sytuacja nadzwyczajna (kan. 101 § 2 KPK)

Wiadomo już, iż Prawodawca w kan. 101 § 2 KPK odniósł się do przypadków szczególnych, mianowicie, do sytuacji dziecka tułaczy oraz sytuacji dziecka porzuconego.

Otóż w pierwszym wypadku idzie o dziecko, którego rodzice nie posiadali ani stałego, ani tymczasowego miejsca zamieszkania

³¹ P r e e, dz. cyt., ad 101, n. 7.

³² Por. M. D e l g a d o – G a l i n d o, *El domicilio canónico*, Pamplona 2006, s. 76-82.

³³ P r e e, dz. cyt., ad 101, n. 2.

³⁴ M i c h i e l s, dz. cyt., s. 99.

(kan. 100 KPK)³⁵. Nawiązując do tego wątku J. García Martín trafnie zauważył, iż w takim położeniu sytuacja prawna dziecka jest ściśle związana z sytuacją rodziców³⁶. W myśl bowiem kan. 101 § 2 KPK, w takich okolicznościach miejscem pochodzenia dziecka jest miejsce jego narodzenia.

M. Walser w swym komentarzu do kan. 101 § 2 KPK rozważył jeszcze dwie szczegółowe hipotezy, mianowicie, 1) sytuację w której matka posiadałaby kanoniczne zamieszkanie, nie posiadałby go natomiast ojciec; 2) sytuację odwrotną, tzn. wypadek w którym zamieszkanie miałby ojciec, nie miałaby go natomiast matka.

W jego przekonaniu, w pierwszej hipotezie należałoby aplikować regułę ujętą w kan. 101 § 2 KPK. W tym przypadku zatem miejscem pochodzenia dziecka byłoby miejsce zamieszkania matki; w drugiej hipotezie zaś należałoby odwołać się do zasady skodyfikowanej w kan. 101 § 2 KPK. Tak więc, pochodzenie dziecka byłoby ściśle związane z miejscem jego narodzenia³⁷.

Ponadto, z treści kan. 101 § 2 KPK wynika, iż odmienne kryteria przyjęto w odniesieniu do dziecka porzuconego, a więc takiego, którego rodzice są nieznanymi. W tym wypadku ustalenia zawarte w kan. 101 § 2 KPK są koherentne z tymi, które zostały skodyfikowane w kan. 90 § 2 KPK z 1917 r. Otóż o pochodzeniu dziecka porzuconego decyduje miejsce jego znalezienia.

W doktrynie podkreśla się, iż taka zasada obowiązywałaby dopóty, dopóki miejsce zamieszkania rodziców (rodzica) byłoby nieznanne. Zdaniem kanonistów, jeśli w późniejszym czasie stałoby się ono znane, to wtedy należałoby w zależności od zaistniałych okoliczności aplikować jedną z reguł ujętych w kan. 101 §§ 1-2 KPK³⁸. W tym kontekście M. Walser trafnie zauważył, że w takiej sytuacji fikcja prawna musi ustąpić na rzecz zaistniałego stanu faktycznego³⁹.

³⁵ Szerzej na ten temat zob. S a b b a r e s e, dz. cyt., s. 39-41.

³⁶ G a r c í a M a r t í n, dz. cyt., s. 354.

³⁷ W a l s e r, dz. cyt., s. 118.

³⁸ P r e e, dz. cyt., ad 101, n. 6; S o b a n s k i, *Komentarz do kan. 101 KPK*, dz. cyt., s. 171; M i c h e l s, dz. cyt., s. 105: „Si tamen postea parentes innotescant, cohaerenter doctrinae [...] unanimiter tenent Codicis commentatores, quod filius inventus jam haberi nequit tamquam expositus, ideoque locus ejus originis determinandus est juxta regulas antea indicatas”.

³⁹ W a l s e r, dz. cyt., s. 119.

Zakończenie

Z przeprowadzonych analiz wynika, iż funkcjonująca w systemie kanonicznym kategoria *miejsce pochodzenie dziecka* posiada charakter prawny. Opiera się ona fikcji prawnej. O pochodzeniu bowiem osoby zasadniczo nie decyduje miejsce jej urodzenia, lecz miejsce zamieszkania rodziców (rodzica), bądź też miejsce znalezienia dziecka.

Należy zarazem podkreślić, iż znaczenie reguł skodyfikowanych w kan. 101 §§ 1-2 KPK jest coraz to mniejsze. Obecnie bowiem dyspozycja zawarta w tej regulacji nie znajduje żadnego wyraźnego odniesienia w innych obszarach Kodeksu. Albowiem w nowym zbiorze nie znalazły miejsca ustalenia zawarte w kann. 544 § 2, 956 KPK z 1917 r., gdyż zostały one uchylone.

Z dokumentacji prac nad rewizją Kodeksu z 1917 r. jednak wynika, iż postanowiono utrzymać te reguły ze względu na możliwość ich aplikacji w prawie pozakodeksowych lub prawie partykularnym.

Child's place of origin in the canonical order

In the presented article, the author not only presented the interpretation of canon 101 §§ 1-2 CIC but also discussed the issue of child's place of origin in a wider context showing also the legal arguments of this norm.

According to the presented research, in the canonical system, the category *child's place of origin* has a legal character. It is based on legal fiction since it is one's place of birth that determines one's origin but the place of living of one's parents (or parent) on the place where a child was found.

The author believes that in the current legal order, the rules codified in canon 101 §§ 1-2 CIC are becoming less and less significant because nowadays the instruction included in this regulation has no clear reference to order areas of the Code. This results from the fact that in the new version of the Code, there are no rules included in 1917's canon 544 § 2, 956 CIC which were rescinded.

On the basis of the documentation of the revision of the 1917's Code, the author also demonstrated that it was eventually decided that the abovementioned regulations should be maintained because of the possibility of their application in inter extra Code or particular law.